

Sygn. akt I ACa 71/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 maja 2018 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur (spr.)

Protokolant: protokolant Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1), J. K., A. K. (2) i M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt I C 1120/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym powództwo oddala, w punkcie trzecim ustala, że koszty procesu w całości ponoszą powodowie;**

**II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej od A. K. (1), J. K. i A. K. (2) kwoty po 1 782 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt dwa złote) i od M. M. kwotę 2 754 zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Agnieszka Wachowicz-Mazur Katarzyna Polańska - Farion Beata Byszewska

## UZASADNIENIE

W pozwie z 17 października 2014 r. sprecyzowanym na rozprawie

5 października 2016 r. powodowie A. K. (1), J. K., A. K. (2) i M. M. domagali się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) kwoty 415 840 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty w udziałach wynikających ze spadkobrania, tzn. na rzecz powódki M. M. w 1/4 części, a na rzecz pozostałych powodów po 1/6 części tej kwoty, cofając pozew w pozostałym zakresie bez zrzeczenia się roszczenia. Powodowie na tym posiedzeniu sprecyzowali podstawę faktyczną powództwa wskazując, że odszkodowanie obejmuje wartość nieruchomości, na której zlokalizowany był młyn motorowy oraz ruchome składniki tego przedsiębiorstwa wyszczególnione w opinii biegłego M. K. (1), w związku z wydanym orzeczeniem (...) z 23 września 1963 r., ustalającym przejście przedsiębiorstwa na własność państwa z dniem 8 marca 1958 r.

Pozwany Skarb Państwa – Minister (...) w odpowiedzi na pozew złożonej 26 lutego 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego, kwestionując powództwo tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zarzucił brak wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, w szczególności szkody jako następstwa nieważnego orzeczenia (...) z 23 września 1963 r. znak OA2-UM-5-134, jak i związku przyczynowego pomiędzy działaniem organu administracji publicznej a szkodą. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że skoro zarządzenie Ministra (...) z 25 marca 1955 roku zostało uznane za nieważne mocą decyzji Ministra (...) z 3 lipca 2009 r., to roszczenie oparte na treści art. 160 k.p.a. jest przedawnione zgodnie z treścią jego § 6. Pozwany wskazał, że przedawnienia roszczenia nie eliminuje fakt wiązania przez stronę powodową szkody z decyzją z dnia 23 września 1963 r., ponieważ orzeczenie (...) nie tworzyło nowego stanu prawnego, lecz jedynie potwierdzało zaistniały stan, decyzja o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa ma bowiem charakter deklaracyjny. W jej wyniku nie mogła powstać szkoda, skoro wystąpiła ona już z chwilą przejścia młyna w zarząd w 1955 r. Ponadto na rozprawie 5 października 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa, nie wyrażając zgody na częściowe cofnięcie pozwu przez powodów.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 października 2016 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) na rzecz powodów: A. K. (1), J. K. i A. K. (2) kwoty po 69 306,66 zł, a na rzecz powódki M. M. kwotę 103 960 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz ustalił, że każdy z powodów: A. K. (1), J. K., A. K. (2) i M. M. - ponosi 54% kosztów procesu, a pozwany Skarb Państwa – Minister (...) 46% tych kosztów, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Właścicielem przedsiębiorstwa „(...) w R. powiat B.”, w skład którego wchodzi nieruchomość położona w miejscowości R., powiat B., stanowiąca działkę o powierzchni 745m<sup>(2)</sup>, dla której Sąd Powiatowy w B. prowadził księgę wieczystą (...), byli M. K. (2) i A. K. (3).

Zarządzeniem Ministra (...) nr (...) z 25 marca 1955 r. wydanym na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P. P. nr 21, poz. 67 ze zm.) nad młynem motorowym stanowiącym własność M. K. (2) i Z. K. (jako następcy prawnego A. K. (3)) ustanowiono przymusowy zarząd państwowy powierzając go (...) w K..

Orzeczeniem (...) z 23 września 1963 r. znak OA2-UM-5-134 wydanym na podstawie art. 2 i 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 roku o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod przymusowym zarządem państwowym (Dz. U. nr 11, poz. 37) stwierdzono przejście na własność Państwa tego przedsiębiorstwa z dniem 8 marca 1958 r.

Ostateczną decyzją Ministra (...) z 3 lipca 2009 r. stwierdzono nieważność zarządzenia Ministra (...) z 25 marca 1955 r., a decyzją Ministra (...) z 28 czerwca 2013 r. stwierdzono nieważność orzeczenia (...) z 23 września 1963 r. w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa „(...)”.

W skład tego przedsiębiorstwa wchodziła nieruchomość stanowiąca działkę ewidencyjną o nr (...) i powierzchni 745m<sup>(2)</sup>, która została mocą decyzji z 10 grudnia 1971 r. nr (...) przekazana przez (...) w B. nieodpłatnie na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w P. wraz z mieniem młyna. Na podstawie zawartej w formie aktu notarialnego umowy sprzedaży z 17 sierpnia 1983 r. (rep. A nr (...)) Gminna Spółdzielnia (...) w P. sprzedała na rzecz J. K. i B. K. (na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej) nieruchomość o powierzchni 745m<sup>(2)</sup> zapisaną w księdze wieczystej KW nr (...) stanowiącą działkę gruntu o nr (...) z zabudowaniami młyna wraz z częściowymi urządzeniami.

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa młyńskiego, a położonej w miejscowości R., powiat B., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 745m<sup>2</sup> według jej stanu na dzień 23 września 1963 r. a cen aktualnych wyniosła 328 340 zł.

A. K. (3) zmarł 1 marca 1946 r., a jego spadkobiercami byli: żona M. K. (2) i dzieci: Z. K. i C. K. w 1/3 części każde z nich. M. K. (2) zmarła 10 października 1968 r., a spadek po niej nabyli: syn Z. K. w 1/2 części oraz wnuki: W. K. i B. S. po 1/4 części każde z nich. Z. K. zmarł 22 czerwca 1996 r., a spadek po nim nabyły dzieci: J. K., A. K. (1) i A. K. (2) po 1/3 części każde z nich.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz opinii biegłych specjalistów, którzy osobno policzyli aktualną wartość rynkową nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa (biegły A. Z. (1)) oraz maszyn i urządzeń, tj. składników mienia ruchomego (biegły M. K. (1)). Zdaniem Sądu Okręgowego, obie opinie z uwagi na ich treść oraz uzupełnienie w postaci złożonych do nich wyjaśnień ustnych co do przyjętych metodologii, okazały się w całości przydatne w niniejszej sprawie. Ponadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. B. i K. S. i przesłuchania stron uznając, że okoliczności, które strona powodowa zamierzała udowodnić za pomocą dowodu z zeznań świadków i stron wymagają wiadomości specjalnych (wysokość szkody- wartość przedsiębiorstwa), stanowią domenę Sądu lub organu administracyjnego i wynikają z decyzji administracyjnych (stwierdzenie nieważności orzeczeń administracyjnych, utrata prawa własności, przejęcie w zarząd, legitymacja czynna powodów) lub z dowodów z dokumentów urzędowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne i tym samym zasługujące na uwzględnienie, choć nie w całości.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że czynność dyspozytywna powodów polegająca na częściowym cofnięciu pozwu bez zrzeczenia się roszczenia dokonana na rozprawie 5 października 2016 r. jest nieskuteczna, ponieważ na tej rozprawie pozwany nie wyraził zgody na powyższą czynność prawną. W związku z tym roszczenie w tym również zakresie podlegało merytorycznej ocenie.

Jako podstawę prawną dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, Sąd Okręgowy wskazał art. 160 § 1 k.p.a. Zgodnie z jego brzmieniem stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji służy roszczenie o odszkodowanie chyba, że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Przepis ten został uchylony przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) z dniem 1 września 2004 roku, ale mimo to, zgodnie z brzmieniem art. 5 tej ustawy, miał zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, gdyż do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe w brzmieniu obowiązującym do dnia jej wejścia w życie. Akty nacjonalizacyjne wydane w niniejszej sprawie zostały przed dniem 1 września 2004 roku, czyli przed uchyceniem art. 160 k.p.a.

Zgodnie z brzmieniem art. 160 § 2 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 k.c. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są powstanie szkody oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem, które ją wywołało. Punktem wyjścia przy badaniu istnienia normalnego związku przyczynowego jest ustalenie, czy fakt wskazany jako przyczyna szkody stanowi *conditio sine qua non* jej wystąpienia, tj. czy szkoda nastąpiłaby również wtedy, gdyby nie doszło do wydania decyzji niezgodnej z prawem oraz czy zaistniała szkoda jest normalnym następstwem zdarzenia wskazanego jako jej przyczyna.

Powodowie ostatecznie wskazali, że źródłem szkody w postaci utraty „(...) w R.” było orzeczenie (...) z 23 września 1963 r. Ich roszczenie – gdyby je wywodzić – z zarządzenia Ministra (...) nr (...) z 25 marca 1955 r., którego nieważność stwierdzono decyzją Ministra (...) z 3 lipca 2009 r. – byłoby przedawnione w świetle treści art. 160 § 6 k.p.a.

Pozwany natomiast twierdził w sporze, że to zarządzenie Ministra (...) z 25 marca 1955 r. wyrządziło poprzednikom prawnym powodów szkodę, gdyż wprowadziło przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem młyńskim,

natomiast orzeczenie (...) z 23 września 1963 roku o stwierdzeniu przejścia na własność Skarbu Państwa przedsiębiorstwa mając charakter deklaracyjny nie zmieniło nic w sytuacji poprzedników prawnych powodów, ponieważ upaństwowienie przedsiębiorstwa następowało *ex lege*, nie mogło zatem wywołać szkody. W tym kontekście pozwany podnosił zarzut braku związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. oraz przedawnienia roszczenia, gdyż szkoda wynikła jedynie z zarządzenia Ministra (...) z 25 marca 1955 r., którego nieważność stwierdzono decyzją z 3 lipca 2009 r., a pozew wpłynął w 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego taka argumentacja była nieuprawniona.

Jego zdaniem w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, iż gdyby nie doszło do wydania zarządzenia Ministra (...) z 25 marca 1955 r. powodowie (a ściślej ich poprzednicy prawni) co prawda zachowaliby w tej dacie, a także po niej zarząd nad należącym do M. K. (2) i Z. K. przedsiębiorstwem, jednakże nie utracili wówczas jeszcze własności. Tę utracili dopiero wskutek wydania decyzji administracyjnej w postaci orzeczenia (...) z 23 września 1963 roku. Tak więc bez wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczenia z 23 września 1955 r. i porzestaniu na eliminacji zarządzenia Ministra (...) z 25 lutego 1955 r. powodowie nie odzyskaliby własności przedsiębiorstwa wraz z wchodzącą w jego skład nieruchomością.

Uznać przeto należało, że szkody polegającej na utracie prawa własności młyna motorowego nie wywołało zarządzenie Ministra (...) z 25 marca

1955 r., gdyż zarządzenie to odjęło zarząd, czyli możliwość faktycznego korzystania z przedsiębiorstwa. Szkodę w tej postaci, w ocenie Sądu Okręgowego, wywołało natomiast orzeczenie (...) z 23 września 1963 r. o stwierdzeniu przejścia na własność Skarbu Państwa przedsiębiorstwa należącego do M. K. (2) i Z. K.. Jeśliby nie doszło do wydania 23 września 1963 r. orzeczenia stwierdzającego przejście na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa, M. K. (2) i Z. K. pozostawaliby w tej dacie, jak również po niej, jego właścicielami. Skutkiem decyzji z 23 września 1963 r. była więc prawna „utrata przedsiębiorstwa”, którym Państwo mogło swobodnie dysponować, w tym zbywać je i zużywać. Od momentu przejścia w zarząd państwowy przedsiębiorstwa Skarb Państwa poprzez Rejonowe Przedsiębiorstwo (...) w K. przejął większość istotnych uprawnień właścicielskich, lecz dopiero orzeczenie z 23 września 1963 r. dokonało ostatecznego dopełnienia przejścia cywilnego (prawnorzecowego) tytułu właścicielskiego do całości przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwany twierdził, że decyzja z 23 września 1963 r. mając charakter deklaracyjny, nie stworzyła nowego stanu prawnego, lecz jedynie potwierdziła przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa, co nastąpiło z mocy prawa. W ocenie Sądu Okręgowego dopiero jednak decyzja o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa stanowiła podstawę ujawnienia prawa własności na rzecz Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod przymusowym zarządem państwowym (Dz. U. nr 11, poz. 37) podstawą do ujawnienia w księgach wieczystych, w rejestrach handlowych i innych rejestrach publicznych przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa oraz praw rzeczowych, stanowiących składnik majątkowy przyjętego przedsiębiorstwa, było orzeczenie ministra stwierdzające przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa. Ta decyzja w ocenie Sądu Okręgowego miała podwójny charakter deklaracyjno-konstytutywny. Stąd bez tej decyzji nie można było dokonać ujawnienia Państwa jako właściciela przejętego przedsiębiorstwa mimo, że z mocy art. 2 przywołanej ustawy przedsiębiorstwa pozostające w dniu jej wejścia w życie pod zarządem państwowym ustanowionym na podstawie dekretu, o którym mowa w art. 1, przeszła z mocy prawa na własność Państwa.

Stwierdzenie nieważności tego orzeczenia mocą decyzji Ministra (...) z 28 czerwca 2013 roku nie przesądziło o jego nieodwracalnym skutku. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego wobec tego, że wydanie tego orzeczenia umożliwiło rozdysponowanie składnikami przedsiębiorstwa najpierw na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w P., a następnie na rzecz osób fizycznych (nota bene J. K.), to własność przedsiębiorstwa, w tym nieruchomości, nie wróciła do powodów jako następców prawnych właścicieli Młyna, gdyż nowych nabywców chroniła rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych.

W związku z tym skoro powodowie nie „odzyskali” na skutek decyzji unieważniającej orzeczenie z 23 września 1963 r. o przejściu na własność Skarbu Państwa przedsiębiorstwa młyńskiego, czyli utracili przejęty na skutek wadliwej prawnie decyzji z 1963 r. majątek, to ponieśli rzeczywistą szkodę, której mogli dochodzić przed Sądem na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c. Szkodą w rozumieniu prawa cywilnego, jest bowiem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Z uwagi na datę wydania decyzji szkodzącej (orzeczenie z dnia 23 września 1963 r.) Sąd Okręgowy uznał, że stan składników przedsiębiorstwa, w tym nieruchomości, za którą w niniejszym procesie powodowie dochodzą odszkodowania, należało ustalać na datę tego orzeczenia, które ostatecznie odjęło prawo własności przedsiębiorstwa. Jednak wobec tego, że odjęcie zarządu nastąpiło w 1955 r., uzasadnione było odniesienie się przez biegłego M. K. (1) do stanu składników ruchomych młyna i ich wycena na ten właśnie moment. Z tą chwilą bowiem poprzednicy prawni powodów zostali pozbawieni faktycznej możliwości korzystania z przedsiębiorstwa, które jednakowoż nadal stanowiło ich własność. To, co się stało po przejęciu przedsiębiorstwa w zarząd państwowy z tymi składnikami, nie może wpływać na sytuację prawną powodów i ich roszczenia o odszkodowanie, które winno wyrównać ich stratę w sposób jak najbardziej obiektywny i sprawiedliwy.

Sąd uznał, że wysokość odszkodowania została udowodniona za pomocą opinii biegłego specjalisty ds. wyceny nieruchomości A. Z. (2) oraz w zakresie wyceny składników ruchomych przedsiębiorstwa za pomocą opinii biegłego M. K. (1). Biegli przekonali Sąd Okręgowy o tym, że metodą najlepiej oddającą wartość szkody powodów jest metoda polegająca na osobnej wycenie tych składników przedsiębiorstwa, a nie metoda dochodowa przedsiębiorstwa jako całości.

Z tych powodów Sąd zsumował wartość maszyn i urządzeń (87 500 zł.) z wartością nieruchomości (328 340 zł.) uzyskując kwotę 415 840 zł., którą podzielił stosownie do posiadanych przez powód udziałów: 1/4 na rzecz powódki M. M. (103 960 zł.) i po 1/6 na rzecz pozostałych powodów J. K., A. K. (1) i A. K. (2) (po 69 306,66 zł.). Tak ustalone kwoty nie stanowią łącznie sumy 415 840 zł., ponieważ nie wszyscy spadkobiercy byłych właścicieli młyna wzięli udział w procesie.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego był o tyle chybiony, że powodowie upatrywali źródła ich szkody w orzeczeniu (...) z 23 września 1963 r., którego nieważność stwierdzona została mocą decyzji Ministra (...) z 28 czerwca 2013 r. Trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 160 § 6 k.p.a. nie upłynął do chwili wniesienia pozwu, co nastąpiło 17 października 2014 r.

Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.) z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia i ustalenie odszkodowania według cen aktualnych na datę zamknięcia rozprawy (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone zgodnie z żądaniem od uprawomocnienia się wyroku (pkt I wyroku).

Dalej idące powództwo jako bezzasadne zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na treści art. 100 zdanie pierwsze w zw. z art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Apelację wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części, tj. punkt I i III. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonaniu dowolnej jego oceny wbrew regułom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, poprzez pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych powodujących nieprawidłowe ustalenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jak też poprzez wyprowadzenie wniosków końcowych sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i dokonanie jego oceny z

pominięciem zasadniczych okoliczności, co miało wpływ na wynik sprawy, prowadząc do niewłaściwego przyjęcia, że pozwany Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z rozdysponowaniem nieruchomości objętej wadliwą decyzją nacjonalizacyjną i przyjęcie, że powodowi należy się odszkodowanie od pozwanego Skarbu Państwa za nieodwracalne skutki będące efektem orzeczenia (...) z 23 września 1963 r. w postaci pozbawienia własności przedsiębiorstwa, które zostało definitywnie utracone na rzecz osób trzecich;

2) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powiązanie nieodwracalnego skutku prawnego z decyzją nacjonalizacyjną (której nieważność stwierdzono ze skutkiem ex tunc), jak też polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego i uznaniu, iż pomiędzy dochodzoną przez powodów szkodą polegającą na utracie składników ruchomych i nieruchomości przedsiębiorstwa a w.w. decyzją nacjonalizacyjną, zachodzi adekwatny związek przyczynowy;

3) art. 233 § 1 k.p.c. związku z art. 278 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego, prowadzącej do ustalenia wysokości odszkodowania obejmującego wartość składników majątkowych (nieruchomości i ruchomości), i uznaniu, iż sporządzone w sprawie opinie biegłego A. Z. (2) w przedmiocie rynkowej wartości nieruchomości objętej pozwem i biegłego M. K. (1) w przedmiocie wartości składników ruchomych przedsiębiorstwa stanowią wiarygodny dowód mogący stanowić podstawę ustaleń w zakresie ich wartości przy jednoczesnym odmówieniu wiarygodności opinii łącznej sporządzonej przez tych samych biegłych;

4) art. 227 k.p.c. w zw. z 229 k.p.c. w zw. z 231 k.p.c. poprzez pominięcie faktów wynikających z dowodów mających dla sprawy istotne znaczenie, w szczególności niekwestionowanej przez powodów okoliczności, iż powód J. K. jest współwłaścicielem działki gruntu (...) o powierzchni 745 m<sup>(2)</sup> KW nr (...), którą nabył aktem notarialnym z dnia 17.08.1983 r. Rep. A Nr (...);

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. oraz w związku z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu wystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, w postaci występowania normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji uwłaszczeniowej a szkodą w postaci utraty własności nieruchomości oraz ruchomości powodowego przedsiębiorstwa, co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego obciążenia pozwanego Skarbu Państwa odpowiedzialnością odszkodowawczą w tym zakresie; oraz przez przyjęcie, że powodowie na skutek orzeczenia (...) z 23 września 1963 r. ponieśli szkodę;

2) art. 361 § 1 § 2 k.c. w związku z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w związku z przez przyjęcie, że na skutek wadliwej decyzji nacjonalizacyjnej powstała szkoda w majątku strony powodowej odpowiadająca wartości zasądzonego odszkodowania, a obejmującego w szczególności wartość nieruchomości, w sytuacji gdy były one przedmiotem innych zdarzeń, w tym dalszego odpłatnego obrotu prawem rzeczowym do tych nieruchomości, skutkujących objęciem ich ochroną wynikającą z rękojmi;

3) art. 361 § 1 § 2 k.c. w związku z art. 160 § 2 k.p.a. i art. 160 § 1 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw w zw. z art. 156.3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, poprzez błędne przyjęcie, iż wysokość szkody powodów stanowi zsumowana wartość maszyn i urządzeń oraz wartość nieruchomości a nie wartość rynkowa przedsiębiorstwa pn. (...) w R.;

4) art. 160 § 1 i 2 i 6 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do błędnego uznania, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu.

W oparciu o powyższe zarzuty, wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości, jak też zmianę zaskarżonego wyroku pkt III w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach pomiędzy powodem a pozwanym Skarbem Państwa i obciążenie w całości powodów kosztami procesu;

a w przypadku nieuwzględnienia powyższego

2) uchylenie w wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

w każdym z przypadków wnosił o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przewidzianych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja musiała odnieść pożądany dla odwołującego skutek w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wyciągnął błędne wnioski, co do tego, że szkodę w majątku poprzedników prawnych powodów nie spowodowało zarządzenie Ministra (...) nr (...) z 25 marca 1955 r., w którym ustanowiono przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem (...), a orzeczenie (...) z 23 września 1963 r., w którym stwierdzono przejście na własność Państwa tego przedsiębiorstwa z dniem 8 marca 1958 r.

Na samym wstępie należy zauważyć, że apelujący podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jednocześnie uzasadniając ten zarzut odwołuje się do ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, wskazując na ich trafność. Nie wskazuje na żadne fakty, które błędnie zostały ustalone przez ten sąd lub też ustalone nie zostały. W istocie zatem pozwany, pomimo postawienia wyżej wskazanego zarzutu, nie kwestionuje ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zawsze musi się wiązać z polemiką z dokonaną przez sąd oceną zebranego materiału i wymaga jednoznacznego wskazania, które z dowodów zostały przez sąd wadliwie ocenione, na czym polega błąd sądu w tej ocenie, jaka powinna być właściwa ocena tych dowodów i dlaczego. Mając na uwadze, że zarzut naruszenia prawa procesowego, aby był skuteczny, musi wskazywać, że naruszenie to miało wpływ na treść wyroku, koniecznym jest także wskazanie, które z ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd są błędne, na czym błąd ten polega i jakie ustalenia, w świetle zebranego materiału, przy poprawnej jego ocenie, sąd powinien poczynić. Wadliwa ocena materiału dowodowego tylko wtedy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy jej wynikiem jest błędne ustalenie okoliczności faktycznych dla tego rozstrzygnięcia istotnych. Tymczasem pozwany akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a jedynie stoi na stanowisku, że ustalone fakty powinny prowadzić do konkluzji, iż orzeczenie Przewodniczącego mając charakter deklaracyjny nie zmieniło nic w sytuacji poprzedników prawnych powodów z uwagi na upaństwowienie przedsiębiorstwa ex lege. Tym samym orzeczenie to nie mogło wywołać szkody i w tym kontekście brak jest związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.

Tym samym formułowany przez skarżącego w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie dotyczy etapu dowodzenia i oceny dowodów oraz sfery ustalonych faktów. Błąd w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej może być rozpatrywany w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie lub błędną jego wykładnię prowadzącą do zastosowania przepisu prawa, który nie powinien być zastosowany, bądź niezastosowania przepisu prawa, który powinien być zastosowany (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 października 2003 r. w sprawie I CK 204/02 (LEX nr 232813)).

Reasumując zarzut rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych dotyczy w rzeczywistości wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego i stanowi powielenie pozostałych zarzutów skarżącego dotyczących naruszenia

przepisów prawa materialnego, tj. w szczególności art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 160 § 1 i 2 k.p.a. ponadto art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. oraz art. 160 § 6 k.p.a.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za nieprawidłowe należało uznać wnioskowanie Sądu Okręgowego, iż decyzja w postaci orzeczenia (...) z 23 września 1963 r., potwierdzająca tylko, że na skutek ustanowienia przymusowego państwowego zarządu nad przedsiębiorstwem stanowiącym własność poprzednika prawnego powodów, z mocy prawa, na podstawie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz.U. nr 11, poz.37), przeszło ono na własność Skarbu Państwa, była decyzją szkodzącą, na podstawie której należało przyznać powodom stosowne odszkodowanie. To w tej decyzji nieprawidłowo upatrywał uszczerbku w majątku poprzedników prawnych powodów.

Natomiast to zarządzenie Ministra (...) z 25 marca 1955 r. faktycznie pozbawiło poprzedników prawnych powodów możliwości korzystania ze składników wchodzących w skład należącego do niego przedsiębiorstwa, a tytuł prawny do tych składników stracili ex lege na mocy ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. Natomiast orzeczenie Przewodniczącego z 23 września 1963 r. miało charakter tylko deklaratoryjny i potwierdzało to, co już nastąpiło z mocy prawa. Za niezrozumiałe należy uznać przyjęcie konstrukcji decyzji deklaratoryjno-konstytutywnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przepisy prawa nie przewidują takiej formy decyzji administracyjnej. Wynika to z tego, że akt deklaratoryjny podciąga dany stan faktyczny pod normę prawną w sposób wiążący. Deklaruje (ustala), że w danej sytuacji adresat aktu ma określone uprawnienia lub obowiązki których sam akt nie tworzy, wynikają one z przepisów prawa. Akty deklaratoryjne ustalają treść stosunku prawnego, treść i granicę uprawnień i obowiązków adresata aktu. Akt deklaratoryjny działa od chwili spełnienia przesłanek warunkujących nabycie prawa i dopiero od chwili wydania takiego aktu można powołać się na swoje prawo. Akt konstytutywny tworzy, zmienia lub znosi stosunek prawny przy czym skutek prawny następuje z mocy aktu administracyjnego z chwilą jego wydania (ogłoszenia lub doręczenia). Występują również w akcie konstytutywnym elementy deklaratoryjne jak stwierdzenie, iż zaszły przewidziane prawem przesłanki do wydania takiego aktu. Jednak te elementy nie tworzą nowej trzeciej formy, albowiem podział na akty konstytutywne i deklaratoryjne ma przede wszystkim znaczenie dla ustalenia powstania skutków prawnych, czy powstają od chwili gdy zostają spełnione przesłanki (ex tunc) czy z chwilą wydania aktu (ex nunc).

Prawidłowość rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wymagała oceny które orzeczenie winno stanowić podstawę wypłaty odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny w całości uznaje i przyjmuje za własne rozważania prawne przeprowadzone przez Sąd Najwyższy w sprawie I CSK 575/15, w której zostało przyjęte, że przez szkodę rozumie się uszczerbek na dobrach prawnie chronionych. Szkodą jest natomiast nie tylko pozbawienie właściciela przysługującego mu prawa, ale także pozbawienie go możliwości wykonywania przysługujących mu uprawnień.

Idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego wskazanym w uzasadnieniu orzeczenia, w odniesieniu do niniejszej sprawy, należy przyjąć, że zgodnie z art. 1 ust. 3 dekretu z 16 lutego 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr.P.P. Nr 21, poz. 67 ze zm.) na podstawie, którego ustanowiono zarząd nad przedsiębiorstwem „(...) w R. powiat B.”, przedsiębiorstwo to zostało włączone w sferę gospodarki uspołecznionej, a jego dotychczasowy właściciel utracił możliwość korzystania ze składników wchodzącymi w skład tego przedsiębiorstwa i uprawnienie do rozporządzania nimi. W taki to sposób Sąd Najwyższy interpretował skutki ustanowienia zarządu jeszcze przed wydaniem powyższego orzeczenia (uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 7 lutego 1959, I Co 31/58, oraz wyroki z dnia 19 czerwca 1953 r., II C 1832/52 i z dnia 8 czerwca 1954 r., I CR 476/54).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy konsekwencją ustanowienia zarządu państwowego była ex lege utrata tytułu prawnego do mienia, które wchodziło w skład tego przedsiębiorstwa. To powodowało, iż poprzednicy prawni powodów ponieśli szkodę już z chwilą ustanowienia zarządu państwowego nad ich przedsiębiorstwem, gdyż już od tego momentu nie mogli korzystać ze składników mienia wchodzących w skład ich przedsiębiorstwa, a konsekwencją ustanowienia tego zarządu była definitywna utrata prawa do tego przedsiębiorstwa, która nastąpiła następnie ex lege.



Należy w pełni zaaprobować stanowisko, że zdarzeniem, które wyrządziło poprzednikom prawnym powodów szkodę w postaci pozbawienia ich możliwości korzystania z przysługującego im prawa do przedsiębiorstwa, nad którym ustanowiono przymusowy zarząd, było zarządzenie Ministra (...) z 25 marca 1955 r. Natomiast definitywnie zostali oni pozbawieni swoich praw do przedsiębiorstwa ex lege, na mocy ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. Bez wydania niezgodnej z prawem decyzji w postaci wspomnianego zarządzenia z 25 marca 1955 r., nie nastąpiłby po pierwsze, skutek w postaci pozbawienia poprzedników prawnych powodów możliwości wykonywania przysługujących im praw oraz po drugie, nie nastąpiłoby odjęcie im tych praw, co było konsekwencją ustanowienia przymusowego zarządu, gdyż w stosunku do mienia przejętego w ten zarząd, a niezwróconego uprawnionemu, z mocy prawa przechodziło ono na Skarb Państwa.

Minister (...) w decyzji ostatecznej z 3 lipca 2009 r. stwierdził, że zarządzenie Ministra (...) z 25 marca 1955 r., w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem należącym do poprzedników prawnych powodów jest nieważne. Skoro poprzednicy prawni powodów ponieśli szkodę na skutek wydania z naruszeniem prawa zarządzenia z 25 marca 1955 r., co zostało stwierdzone przez właściwy organ, to zgodnie z art. 160 k.p.a., powodowie mogli dochodzić odszkodowania od Skarbu Państwa.

Natomiast odnosząc się do roli orzeczenia (...) z 23 września 1963 r. to należy przyjąć za Sądem Najwyższym, że z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. wynika, iż przejście przedsiębiorstwa na własność obecnie Skarbu Państwa, następuje na mocy tego przepisu. Wprost myśl tę wyraża art. 2 tej ustawy, który wskazuje jednoznacznie, że przedsiębiorstwa pozostające w dniu jej wejścia w życie pod zarządem państwowym, przechodzą z mocy prawa na własność Państwa. Tym samym orzeczenie ministra, w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, (...), było jedynie potrzebne dla ujawnienia w rejestrach publicznych tego przejścia. Sąd Okręgowy pomija zupełnie jednoznaczne stwierdzenia art. 2 i art. 9 ust. 1 ustawy z 25 lutego 1958 r. i bezpodstawnie uważa, że art. 9 ust. 2 tej ustawy potwierdza, iż to z orzeczeniem ministra należy wiązać skutek utraty własności przez poprzednika prawnego powodów. Przepis ten zaś jedynie wskazuje, że takie orzeczenie będzie potrzebne dla wpisu do rejestrów publicznych Państwa, które uzyskało własność z mocy prawa.

Reasumując należy przyjąć, że orzeczenie (...) z 23 września 1963 r. nie wywołała żadnych nowych skutków prawnych, a jedynie potwierdziła to, że poprzednicy prawni powodów stracili prawo do składników wchodzących w skład ich przedsiębiorstwa. Nawet bowiem, gdyby to orzeczenie nie zostało wydane, to stan prawny nie uległby zmianie. Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z 25 lutego 1958 r., orzeczenie takie było potrzebne jedynie, aby ujawnić w księgach wieczystych, w rejestrach handlowy i innych rejestrach publicznych przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa oraz praw rzeczowych stanowiących jego składnik. Wbrew wywodom Sądu Okręgowego, brak jest wobec tego podstaw prawnych, aby wiązać przejście na Skarb Państwa przedsiębiorstwa z orzeczeniem (...) z 23 września 1963 r. Przejście to nastąpiło z mocy prawa, a mogło to nastąpić tylko dlatego, że wydane zostało z rażącym naruszeniem prawa zarządzenia Ministra (...) z 25 marca 1955 r. Natomiast orzeczenie (...) z dnia 23 września 1963 r. nie było podstawą dla przejścia własności przedsiębiorstwa należącego do poprzednika prawnego powodów na Skarb Państwa. Skutek taki nastąpił z mocy prawa, a orzeczenie to było potrzebne tylko do ujawnienia tego faktu w księgach publicznych.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że powodowie a za nimi Sąd Okręgowy, nieprawidłowo upatrywali szkody w orzeczeniu Przewodniczącego zamiast w zarządzeniu Ministra (...). Jednak w przypadku dochodzenia odszkodowania na podstawie zarządzenia Ministra (...) należałoby wprawdzie rozpoznać zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Zarzut przedawnienia jest to zarzut wymierzony przeciwko prawu powoda, który jednocześnie wiąże się z tym prawem i powstaje po stronie zobowiązanego do uczynienia zadość roszczeniu w chwili upływu terminu. Jest to uprawnienie konstruowane przez ustawodawcę jako przeciwwaga dla uprawnienia drugiej strony. Zarzut paraliżuje, czasowo lub definitywnie, cudze uprawnienie. Zarzut ten zalicza się do uprawnienia kształtującego, gdyż „w razie ich podniesienia przez uprawnionego, a zatem w wyniku jednostronnego aktu, sytuacja prawna przeciwnika zostaje ukształtowana, nawet wbrew jego woli” (M. Pyziak-Szafnicka, Prawo podmiotowe..., s. 62; także A. Szpunar, Uwagi...,

s. 14). Skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia jest wyłączenie możliwości przymusowego wyegzekwowania powinnego zachowania się osoby zobowiązanej.

W tym miejscu należy wskazać, że samo podniesienie zarzutu przedawnienia nie przesądza jeszcze w sposób definitywny o oddaleniu powództwa. Przed podjęciem takiej decyzji sąd musi sprawdzić, czy twierdzenie pozwanego o upływie terminu znajduje uzasadnienie w okolicznościach prawnych i faktycznych. Jak słusznie zauważył SN, „art. 117 § 2 mówi tylko o skutku przedawnienia (...) a nie o jego przesłankach i terminach. Zastosowanie tego przepisu następuje w konsekwencji ustalenia (w oparciu o prawidłowo ustaloną podstawę faktyczną i prawną), że przedawnienie nastąpiło” (wyrok z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 883/00, LEX nr 54352).

Niewątpliwie zgłoszone przez powoda roszczenie odszkodowawcze ma charakter majątkowy i zgodnie z art. 117 § 1 i § 2 k.c. podlega przedawnieniu.

Prawidłowo pozwany podnosząc w sprawie zarzut przedawnienia powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 r., SK 14/05, w którym wskazano, że mechanizm odszkodowawczy w zakresie kompensacji szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym został - w zakresie przedawnienia roszczeń - poddany odmiennej regule niż ta, która wynika z zasad ogólnych regulujących kwestie przedawnienia (art. 118 i n. k.c.). O ile bowiem zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w art. 120 k.c. początek terminu przedawnienia roszczenia jest związany z wymagalnością roszczenia, o tyle w wypadku roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym początek biegu terminu przedawnienia jest związany z momentem wystąpienia zdarzenia sprawczego.

Zdarzeniem sprawczym, szkodzącym z jakim powodowie mogliby ewentualnie wiązać fakt powstania szkody jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarządzenie Ministra (...), w którym ustanowiono przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem, a które zostało wyeliminowane z obrotu prawnego decyzją Minister (...) GZ.m057-626-20/99 z dnia 3 lipca 2009 r.

Mając na uwadze treść uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r. sygn. akt III CZP 112/10 „do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której ważność lub wydanie z naruszeniem stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1,2,3 i 6 k.p.a.”

Natomiast zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Decyzja Ministra (...) stwierdzająca nieważność zarządzenia Ministra (...) z 23 marca 1955 r. nr 122/23 stała się ostateczna w dniu jej wydania, tj. 3 lipca 2009 r. W określonym przez ustawodawcę terminie strona powodowa nie podjęła żadnych czynności skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia (okoliczność bezsporna). W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, w przypadku prawidłowego dochodzenia szkody z zarządzenia Ministra (...), skutkowałoby oddaleniem powództwa.

Wobec powyższego, skoro Sąd Odwoławczy bada zastosowane przez Sąd I instancji prawo materialne w granicach apelacji z urzędu, nawet bez podniesienia stosownego zarzutu, to należało zdaniem Sądu Apelacyjnego ocenić, czy w takim przypadku w sprawie miałyby zastosowanie art. 5 k.c. wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W odniesieniu do niniejszej sprawy, wskazać należy na ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że zastosowanie art. 5 k.c. obejmuje podniesienie zarzutu przedawnienia. Zastosowanie art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć jednak miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia, jak i w wypadku opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 marca 2006 r., II AKa 31/06, wyroki

Sądu Najwyższego z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, z 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10). Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Znaczenie ma zwłaszcza charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania.

Podnieść także należy, że w odniesieniu do instytucji przedawnienia, ocena czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współżycia społecznego, powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, ponieważ podniesienie takiego zarzutu może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym przypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego musi być w szczególności jasne, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami (por. wyrok SA w Warszawie z 6 grudnia 2016 r. I ACa 19/15).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w niniejszej sprawie wyjątkowości. Strona powodowa mając świadomość zgłoszonego zarzutu przedawnienia w żaden sposób nie wykazała, aby jej bezczynność w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona. Decyzja nadzorcza zapadła 3 lipca 2009 r. i powodowie nie wykazali, jakie szczególne okoliczności uniemożliwiły im dochodzenie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 160 § 6 k.p.a. Stanowisko orzecznictwa już w tamtym okresie było w tym zakresie stanowcze i jednolite. Wskazywano, że przepis ten powinien być wykładany ściśle, np. w wyroku z 20 lutego 2003 r, I CKN 63/01 (OSNC 2004/5/78) Sąd Najwyższy uznał, że sformułowanie art. 160 § 6 k.p.a. nie pozostawia żadnej wątpliwości, że wymagalność szczególnego roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w tym przepisie ustawodawca związał z dniem, w którym ostateczna stała się decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem prawa (art. 156 § 1 k.p.a.), a ściślej jej doręczenia osobie uprawnionej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. Powodowie wystąpili z powództwem 3 lata po upływie terminu przedawnienia, a więc uchybienie terminowi należy uznać za znaczne.

W związku z powyższym należy przyjąć, że uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie jest wynikiem nieprawidłowo dokonanej przez Sąd I instancji analizy stanu faktycznego i subsumcji prawnej oraz przyjętej wykładni obowiązujących w tej sprawie przepisów.

Z uwagi na powyższe za zbędne należy uznać odniesienie się do pozostałych zarzutów skarżącego.

Sąd Apelacyjny uwzględniając apelację zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. również w zakresie kosztów mając na uwadze zakres dokonanej zmiany.

Podstawą do orzeczenia o kosztach procesu w II instancji był art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład tych kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego obliczone zgodnie z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z późn. zm.) w związku z art. 99 k.p.c. i art. 7 ust. 1, 2 w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2016.2261) w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w kwocie 8 100 zł, mając na uwadze jednocześnie łączny zakres w.p.z. oraz wysokość dochodzonych kwot przez poszczególnych powodów.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Katarzyna Polańska-Farion Beata Byszewska